

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 19 września 2006r.

Sąd Najwyższy – Izba Karna w składzie:

Przewodniczący: SSN Rafał Malarski

Sędziowie: SN Jerzy Grubba

SN Roman Sądej (sprawozdawca)

na posiedzeniu – bez udziału stron – w dniu 19 września 2006r.,
po rozpoznaniu w sprawie **L. B.**,
wystąpienia Sądu Rejonowego G. z dnia 26 lipca 2006r.
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości (sygn. II .../06),
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
odmówić przekazania sprawy

U Z A S A D N I E N I E

Z obszernego uzasadnienia wystąpienia Sądu Rejonowego wprost wynika, że w istocie powodem wystąpienia do Sądu Najwyższego o przekazanie niniejszej sprawy Sądowi Rejonowemu w E. była niedopuszczalna kontestacja zasadności rozstrzygnięcia sporu kompetencyjnego przez Sąd Okręgowy w E. postanowieniem z dnia 6 czerwca 2006r., wydanym na podstawie art. 38 k.p.k. Powołanie się na względy dotyczące sprawności postępowania w realiach tej sprawy jawią się wyłącznie jako pretekst do uchylenia się od jej rozpoznania. Wszak właśnie wykorzystanie procedury przewidzianej w art. 37 k.p.k.

wyrażnie z ową sprawnością postępowania koliduje. Sąd, któremu przekazano sprawę do rozpoznania w trybie art. 38 k.p.k. decyzją sądu wyższego rzędu jest związany, a ustawowy termin „rozstrzyga ostatecznie” nie pozostawia żadnych w tym względzie wątpliwości. W materiale sprawy po wydaniu powyższego postanowienia przez Sąd Okręgowy w E. nie wystąpiły żadne nowe okoliczności, których Sąd ten nie znał, a zatem obecne powoływanie się na „dobro wymiaru sprawiedliwości” oceniać trzeba jako całkowicie bezpodstawne.

Wprawdzie pierwotne przekazanie sprawy przez Sąd Okręgowy w E. na podstawie art. 36 k.p.k. budzi poważne zastrzeżenia (wszak wezwaniu na rozprawę podlegała wówczas jedna osoba), ale nie upoważnia to do podejmowania czynności procesowych prowadzących do dalszej nieuzasadnionej zwłoki.